CZĘŚĆ XXIX. № 12. ROK 15. (1844).

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Glücksberga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7½ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6½ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena tu i w Cesarstwie.

PIĄTEK, 18 Lutego. / 1 Marca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, 17/29 *Lutego*.

Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 9 Lutego, Budowniczy twierdzy Brzesko-Litewskiej pułkownik Inżenjerów polowych *Hensen*, mianowany do zostawania przy Naczelniku Inżenjerów czynnej Armii dla poleceń szczególnych, na miejsce pułkownika Garstfeldta.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski z dnia 13 Lutego, zostający przy oddzielnym Kaukazkim korpusie Jenerał porucznik xiążę *Bebutow*, mianowany dowodzącym w stronie północnej i górzystej Dagestanu na miejsce Janerał-majora Kluki von Klugenau.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 6 Lutego mianowani kawalerami orderów: Św. Alexandra Newskiego, Minister Królewsko-Duński Spraw Zagranicznych, hrabia *Rewentlow-Kriminil*, — Św. Anny 1 klassy, Dyrektor Królewsko-Duńskiego Departamentu Spraw Zagranicznych *Dankwart*, — Św. Włodzimierza 2 klassy, 27 Stycznia, Inspektor Arsenałów liczący się w artylleryi Jenerał-major *Esaułow*, — Św. Stanisława 1 klassy, 1 Lutego, były Prezes Kommisyi Sądu Wojennego przy Moskiewskim Ordonans-hauzie ustanowionej, liczący się w konnej artylleryi Jenerał-major *Czadin*.

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu, z dnia 31 Stycznia, Dyrektor pierwszego Departamentu Dóbr Państwa Rzeczywisty Radzca Stanu *Prokopowicz-Antonski*, Najłaskawiej mianowany Radzcą Tajnym.

— Przez Ukaz Cesarski z dnia 20 Stycznia, Sprawujący obow. koniuszego Dworu J. C. W. Wielkiej Xiężny Elżbiety Michałowny Radzca Stanu *Durnow*, mianowany Sprawującym obowiązki koniuszego Dworu J. C. W. W. Xiężniczki Katarzyny Michałowny.

— N. Cesarz Jmć raczył zwrócić uwagę na nadzwyczaj szybką jazdę powozów w stolicy i dla zapobieżenia temu rozkazał obwieścić mieszkańcom Najwyższy Ukaz 1808 roku, w czasie późniejszym niejednokrotnie ponawiany z zastrzeżeniem iżby od przepisanego w nim skarcenia nikt i niczyj ekwipaż wyłączonym nie był.

Najwyższym zaś Ukazem 1808 roku rozkazano: niedozwalać woźnicom jeździć prędko i nieuważnie; za niewypełnienie zaś tego i w razie jakiegokolwiek od szybkiej jazdy przypadku, woźnice mają być oddawani pod sąd a konie zabierane; ci zaś, którzy od takowej jazdy poniosą szkodę na zdrowiu mają być leczeni w szpitalach miejskich na koszt tego kto jechał w powozie.

Ta wola Monarsza ostatniemi dniami została podana do powszechnej wiadomości w rozkazie dziennym P. Ober-policmejstra S.-Petersburskiego.

— Zatwierdzona została przez N. Cesarza Jmci nowa forma furażerek, z kokardą na przedzie, dla jenerałów i oficerów wszelkiego stopnia Armii Rossyjskiej.

— Z powodu zapytania: jak postępować z cudzoziemcami, proszącemi u władz gubernijalnych biletów na pobyt w Rossyi, po upłynionym terminie wydanych im zagranicznych pasportów, N. Cesarz raczył roskazać, iż cudzoziemcy, przybywający do Rossyi z wydanemi na pewne termina pasportami, mogą mieć zupełnie wolny pobyt w Rossyi, bez względu na termina zakreślone w danych od ich rządow pasportach, jeżeli się nie okażą inne ważne powody, do wzbronienia im takowego pobytu. Roskaz ten wszakże nie ściąga się do Pruskich poddanych, względem których pobytu w Państwie szczególne są przepisy.

— N. Cesarz d. 18 Grud. z. r. w Ukazie do N. Synodu, potwierdził etaty miejskiego i wiejskiego duchowieństwa w gubernijach Jnflantskiej i Kurlandskiej. Etat katedry ŚŚ. Piotra i Pawła w Rydze wynosi 2,915 r. sr., a innych 93 miejskich i wiejskich kościołów 11,562 r. sr.

— Na przełożenie Ober-Prokurora N. Synodu N. Cesarz zezwolił, na ustanowienie dwóch Wicedyrektorów jednego w duchowno-szkolnym, drugiego w ekonomicznym zarządzie przy N. Synodzie.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *22 Stycz.* o nieprzyjmowaniu nadal do służby dozorcy kwartałowego w Jarosławskiej policii, kolleg. sekr. Mikołaja Tiechina.

2) *17 tegoż m.* Z ogłoszeniem następnego Ukazu N. Cesarza danego d. 20 Grud. z. r. Ministrowi Dóbr Państwa «Widząc z Waszego przełożenia że wydane o zarządzie dóbr Państwa organizacije i ustawy, wniesione do Układu praw, podług zebranych na miejscu wiadomości, nie wymagają zmian stanowczych, Roskazujemy, zachowując moc obowiązującą wspomnionych postanowień, tak jak są do Układu praw wciągnione, rozwijać je dalej podług przyjętej za Naszą wolą zasady, stopniami, podług różnych miejscowych warunków i stanu gubernij, a o wszelkich dopełnieniach, jakie się potem potrzebnemi okażą, czynić Nam przełożenia właściwą drogą.»

3) *18 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 20 Grudnia z. r. Zdania Rady Państwa, na mocy którego testamenta, jeśli w ich podpisie imię testatora przed jego nazwiskiem, oznaczone jest niezupełnie, lub początkowę głoską, albo i wcale nieoznaczone, gdy tylko przy tem zachowane będą inne prawem wymagane warunki, — mogą być przyjmowane do urzędowego poświadczenia, tak jak testamenta, w podpisie których nie ma wymienionego imienia ojcowskiego, to jest kiedy tożsamość osoby testatora niebędzie ulegała wątpliwości.

4) *18 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 24 Grudnia z. r. Zdania Rady Państwa, która się zgodziła na przełożenie Ministra Sprawiedliwości, aby dla ułatwienia biegu spraw apellacyjnych w Senacie, doniesienie, przy którem przesyła się sprawa w skutek oświadczonego odezwu, było niezwłocznie opowiadane Senatowi, dla ściągnienia wiadomości o odezwach innych w sprawie uczestników.

5) *31 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza przełożenia Komitetu ustanowionego w dniu 18 Sierpnia 1814 r., objaśniającego przepisy co do rannych Jenerałów, oficerów sztabowych i ober-oficerów, jak mają być przenoszeni z 3-ej do 2-ej klassy, dla korzystania z właściwych tym klassom przywilejów.

---

9 b. m. umarł tu Kommandor *de Guerreira* przedtem Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Portugalski przy tutejszym Dworze.

— Umarł w Petersburgu po krótkiej chorobie Rzeczyw. Radzca Stanu Szambelan Jan *Miatlew*, znany autor poematu żartobliwego pod tytułem: «Sensacye pani Kurdiukow za granicą.»

— Tegoż dnia umarła wdowa Rzeczyw. Radzcy Stanu Katarzyna *Olsuffew*.

Gazety tutejsze zawierają następny artykuł: «Spieszymy donieść publiczności przyjemną wiadomość że na przyszłą zimę będziemy znowu mieli operę Włoską. Pani Viardot-Garcia i P. Tamburini już są angażowani. Rubini, lubo postanowił opuścić teatr zupełnie, do tyla został ujęty powszechném dla swego talentu uwielbieniem, iż zapewna zgodzi się pozostać na rok jeszcze. Spodziewają się też że Lablache tu przybędzie. W tenczas można będzie rozszerzyć zakres naszego repertorium i opera tutejsza będzie pierwszą w świecie.»

— W tych dniach przybyła do Petersburga znakomita włoska śpiewaczka pani *Ronzi*. W 1827 roku była ona primadonną opery włoskiej w Paryżu, i używała niemniejszej sławy od pani Pasta; pani Ronzi zamierza dawać koncerta.

Przybył tu również P. *Wartel*, uczeń znakomitego Nourrit i wychowaniec konserwatorium Paryskiego. Zajmował on miejsce pierwszego tenora w tak nazwanej Akademii Muzycznej w Paryżu. P. Wartel poświęcił się wyłącznie jednemu rodzajowi, temu właśnie do którego należą melodye Beethovena, Schuberta i nakoniec romanse.

Mamy też obecnie w murach stolicy sławnego, a jak niektóre gazety go nazywają, pierwszego w Germanii skrzypka; jest to Mistrz kapeli Stuttgardskiej P. *Molique*. Jest on głową szkoły tak nazwanej klassycznej w Niemczech; przybywa z Berlina, gdzie wzbudził najżywszy entuzyazm. Ogłoszony już jest koncert P. Molique.

Od niejakiego czasu rozchodziła się w stolicy wieść o pojedynku w którym sławny Liszt miał zginąć. Wieść ta jest zupełnie zmyślona. Odebrano tu liszt od niego samego; dowiedziawszy się o tej pogłosce śpieszy uspokoić swoich przyjaciół, zapewniając że nietylko pojedynku, ale ani kłótni z nikim niemiał.

W jednej gazecie Petersburskiej czytamy następny artykuł: «W tych dniach otrzymaliśmy żadnej wątpliwości nieulegającą wiadomość z gubernii Ołonieckiej o zdarzeniu przedstawującém nowy, uderzający przykład kary Bożej za krzywoprzysięztwo. W mieście Kargopolu 13 Grudnia 1843 włościanin Surmińskiej wsi Adryan *Uljanow* kupił ośm pudów ryby i niezapłaciwszy za nią wyjechał z mia-

sta. Ten co ją przedał zdołał go odszukać i podał skargę; ale Uljanow wyparł się swego długu i na naleganie zwierzchności wiejskiej oświadczył, że zapłaci powtórnie jeżeli przedający zaklnie się przed obrazami Swiętych następnemi słowy: «bodajbym oślepł, jeżeli odbieram pieniądze nienależnie.» Przedający śmiało wymówił takową przysięgę, Uljanow, oddając mu pieniądze, przysięgał rownież przed obrazami że płaci podwojnie. Następnie puścił się w drogę do Uchotskiej włości dla sprzedania tam zakupionej ryby lecz w drodze *olsnął* na obie oczy i niemógł jechać dalej. Przejeżdżający włościanin Andrejew znalazł Uljanowa w takim stanie na polu, i przywiozł go do włości, gdzie on przed duchownym i zgromadzonym ludem wyznał że wykonał fałszywą przysięgę i że ten u którego kupił rybę, miał słuszność.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA. *Londyn 16 Lutego.* Sprawy Irlandyi były przedmiotem rozbioru w obu izbach Parlamentu. 13 b. m. w Izbie Lordów margrabia Normanby wniosł postanowienie dążące do uznania że stan obecny Irlandyi potrzebuje ścisłego wyśledzenia. Rozprawy o tym wniosku ukończyły się odrzuceniem jego 176 głosami przeciw 78.

— W izbie Niższej tegoż dnia lord John Russell żądał zamienienia się izby w komitet dla roztrząśnienia stanu Irlandyi. Rozprawy o tym przedmiocie trwały przez trzy następne posiedzenia i jeszcze nie są ukończone.

— Z objaśnień danych przez ministra osad, lorda Stanley na napytania sira G. Staunton wynika, że zupełne zabronienie i czynne prześladowanie handlu opium jest rzeczą niepodobną przy pobłażaniu i nawet sprzyjaniu temu handlowi ze strony władz Chińskich; że przeto Rząd angielski zmuszony jest ograniczyć się odmówieniem wszelkiej opieki kontrabandystom którzyby pojmani byli przez chińczyków. Rząd myśli o położeniu przynajmniej jakiejś tamy temu frymarkowi przez ustanowienie cła i uregulowaniu go skierowaniem całego handlu opium na koloniją angielską Hong-Kong zkądby potém mógł być wywożony z pewną kontrolą; wszakże zachodzą w tém trudności ze strony Rządu Chińskiego, który w ustanowieniu cła upatruje rodzaj uprawnienia kontrabandy.

— 9 b. m. w izbie Niższej uchwalony został jednomyślnie bill podziękowania Parlamentowego dla sira Charles Napier i armii działającej w Scinde. Wniosek o tém podany przez lorda Ripon poparty był przez lorda Auckland i Xięcia Wellingtona.

Takiż bill podziękowania, podany w izbie Niższej przez pierwszego Ministra sira Roberta Peel, poparty przez lorda Johna Russell, przyjęty rownież został po odrzuceniu 164 głosami przeciw 9 przeciwnego wniosku P. Sharman Crawford.

Sprawa O'Connella. Na posiedzeniu sądu Ławnictwa Królowej 9 b. m. Naczelny Sędzia (Chief Judge) po ukończonej przez Prokuratora jeneralnego replice, rozpoczął swój wykład treści sprawy, który nazajutrz ukończył, i sąd przysięgłych został wezwany do dania na temże posiedzeniu swego wyroku; lecz po odczytaniu go wyrok ten przez sąd Królowej nie został przyjęty, z powodu że nie rozwiązywał sześciu punktów oskarżenia. Jury więc odesłany był na nową namowę, lecz gdy w ciągu jej wybiła północ, Prokurator jeneralny oświadczył że zaczął się już dzień niedzielny i że przeto niemoże prawnie wysłuchać wyroku, który należy odłożyć do poniedziałku, na co też i sąd Królowej przystać musiał. W poniedziałek, 12 Lutego objawiony został *verdiet* czyli wyrok przysięgłych; wszyscy oskarżeni uznani są za winnych w jednym lub więcej punktach oskarżenia. Zastosowanie kary odłożone zostało do następnej sessyi Sądu Ławniczego, która się otworzy 13 Kwietnia.

— Minister Spraw Zagranicznych hrabia Aberdeen był dość mocno chory; teraz przychodzi do zdrowia i już wyjeżdża na Radę Gabinetową.

— Hrabia Carlisle jest śmiertelnie chory; godności i dobra jego przechodzą na starszego syna, byłego Ministra lorda Morpeth.

— Okręt *Yorkshire* przybyły z Hawanny przywiozł wiadomości wielkiej wagi. Naprzód dowiadujemy się że na jednym punkcie wyspy wybuchnęło powstanie między murzynami, że w bitwie stoczonej około 500 czarnych zginęło z bronią w ręku. Ale to jest tylko wstępem. Na innych punktach obszerny spisek czarnych przeciw białym został uorganizowany. Mówią że w okolicach Matanzas zebrało się do 4,000 zbrojnych murzynów którzy grożą temu miastu. Pokazuje się, że to powstanie jest poduszczane przez ukrytych agentów, których wszakże ludność biała zna i wymienia. Władze miejscowe zażądały rychłych i znacznych posiłków dla oparcia się buntownikom.

— Odebrano wiadomości z Indyj; nikt niewie zamiarów Wielkorządzcy lorda Ellenborough; jeżeli wszakże zamyśla on o podbiciu Królestwa Pendżab, zgromadzone siły są aż nadto ku temu wystarczające. Nie sądzą wszakże iżby Gabinet pochwalał dalsze zawojowania w Indyach, kiedy podbicie Scindu kosztowało tyle trudności i dotąd nie jest ustalonem należycie. Armija zajmująca ten kraj do tego stopnia jest chorobami pochodzącemi z klimatu trapiona, iż cztery piąte żołnierzy to jest 12,000 na 16,000 jest po szpitalach. Doświadczony jenerał sir Jasper Nicholls radzi dla zajęcia Scindu organizować wojska z tubylców, dla wszelkich bowiem przybyszów klimat tutejszy jest zgubny.

FRANCYA. *Paryż 16 Lutego.* Izba Parów ukończyła wczora rozprawy nad projektem prawa o policyi na dro-

gach publicznych które przeszło 79 głosami przeciw 18. Teraz w biurach izby Parów roztrząsa się projekt prawa o nauczaniu drugorzędném, przedmiot który wznieca tak żywe spory między władzą duchowną i świecką, każda z nich bowiem mniema mieć prawo wpływania bezpośrednio na wychowanie publiczne. Twierdzą że już w samych biurach izby powstały nader żwawe w tym względzie spory. Życzeniem jest powszechném iżby prawo mogło przejść w ciągu niniejszej sessyi dla położenia końca polemice, która się coraz bardziej zajątrza.

Ostatnie posiedzenia izby Deputowanych zeszły na rozprawach o nowych urządzeniach względem polowania. Nie które artykuły zostały już przyjęte, lecz zdaniem dzienników ogół prawa będzie odrzucony.

13 b. m. P. Rémusat odczytał swój projekt prawa o niestosownościach Parlamentowych. Rozprawy naznaczone są na 21 Lutego.

12 biura zajmowały się wnioskiem P. Bricqueville, który żąda iżby zwłoki niedawno zmarłego jenerała Bertrand *zbliżone* były do zwłok Cesarza Napoleona. Wniosek ten był dobrze przyjęty, lubo kilku członków opierało się odczytaniu jego na publiczném posiedzeniu z powodu że zmarły oświadczył życzenie być pochowanym obok swej matki. Odpowiedziano na to że takie żądanie było tylko skutkiem jego skromności, i że jenerał Bertrand poczytywałby to zbytnièm dla się uczczeniem iżby się mógł spodziewać być złożonym obok Cesarza któremu tak wiernie służył. Odczytanie wniosku uchwalone zostało przez siedm biur na dziewięciu.

— Zapewniają że PP. de Lamartine i Lherbette podadzą wniosek dążący do postanowienia, iżby Rząd w żadnym przypadku bez oddzielnej uchwały izb niemógł uzbrajać fortów otaczających stolicę ani osadzać ich artyllerzystami ani inżenjerami. W promieniu mniej jak 60 lieues niema być wolno zgromadzać potrzeb wojennych na przypadek oblężenia. Tymże wnioskiem będzie żądano iżby Vincennes obrócone było na szkołę artylleryi i niemiało żadnych innych dział prócz potrzebnych do ćwiczeń szkolnych.

— W łonie izby Deputowanych zawiązało się towarzystwo Rolnicze, i postanowiło zebrać na przyszłe lato Kongress Rolniczy w Paryżu.

— Podług korrespondencyi gazety Powszechnej Pruskiej, na Radzie Ministrów prezydowanej 11 b. m. przez Króla postanowiono najmocniej opierać się wnioskowi P. Rémusat o niestosownościach Parlamentowych najbardziej dla tego, iż przejście tego ważnego prawa pociągnęłoby natychmiast za sobą konieczność rozwiązania izby Deputowanych w której około 50 członków znalazłoby się w przypadku przez wniosek oznaczonym. Wprawdzie niektóre gazety utrzymują że i bez tego P. Guizot zamierza rozpuścić izby dla utrzymania się przy władzy, ale ta wiadomość niezasługuje na żadną wiarę, albowiem Król nigdyby się na to nie zgodził.

— *Journal des Débats* donosi że Xiążę de Montpensier, najmłodszy syn Królewski wyjeżdża do Afryki i że wezmie udział w wyprawie, gotującej się w tej chwili w Konstantynie, a która będzie dowodzona przez Naczelnego Dowodzcę prowincyi, starszego brata jego, Xięcia d'Aumale.

— Gazeta *la Patrie* pisze: «Donoszą że Xiążę de Joinville, syn Królewski, wyjeżdża do Tulonu. Zdaniem jednych rzecz chodzi o wyprawę na wybrzeża Marokańskie dla zażądania objaśnień kategorycznych wewzględzie pomocy jakie Abdel Kader stale odbiera od Maroku, inni, z większém podobieństwem do prawdy twierdzą, że Xiążę jedzie do Tunis dla złatwienia nieporozumień między Beyem i Rządem Sardyńskim.

— W tej chwili wody Sekwany nadzwyczaj się podniosły skutkiem spadłych w wielkiej ilości śniegów i lękają się powodzi.

— Od dwoch prawie miesięcy rzecz się toczyła o wystawieniu na jednym z teatrów Paryskich dramatu skleconego ze sławnego romansu P. Sue, pod tytułem «Tajemnice Paryża.» Po wielu trudnościach ze strony Cenzury teatralnej dramat ten został nakoniec odegrany na teatrze Porte St. Martin i ku pociesze zdrowomyślących upadł zupełnie. Wiadomo że przedmiot romansu i sztuki złożony jest z ohydnych szczegołów pokątnego życie i oburzających knowań ostatniego rzędu łotrów. Upadek dramatu może być uważany za powrot do bardziej oczyszczonego smaku publiczności Paryskiej.

Zkądinąd donoszą, że sławny niegdyś szef szpiegów Paryskiej Policyi Bezpieczeństwa Vidocq, obrusza się na rozmaite niepodobieństwa do prawdy romansu i dramatu P. Sue i zamierza pisać z dawnych swych notat «Prawdziwe Tajemnice Paryża» których pierwszą zaletą będzie rzeczywistość wypadków i charakterów.

— Donoszą z Algeru że Wielkorządzca uorganizował dla ścigania Arabów w pustyniach, oddziały piechoty odbywające działania wojenne na wielbłądach. Ewolucye dokonane przez te wojska składające razem jazdę i piechotę dały wypadki obiecujące wielkie udoskonalenia w dotychczasowym sposobie prowodzenia wojny w Afryce.

— Piszą ze stolicy Haiti, Port au Prince, pod dniem 31 Grudnia 1843. «Wczora wieczorem, 30 Grudnia, jenerał Hérard obwołany został Prezydentem Rzeczy-pospolitej Haiti.

Wszystko każe mniemać że układy między nowym Prezydentem a posłem nadzwyczajnym francuzkim P. Barrot wewzględzie długu, należnego Francyi od Rplitej Haiti, doprowadzą do pożądanego skutku.»

— 15 b. m. Królowa-wdowa Hiszpańska, Matka Królowy panującej, Morya Krystyna, wyjechała z Paryża do Hiszpanii.

HISZPANIJA. Ministerstwo ogłosiło 7 Lutego wyrok którym stolica Madryt postawiona jest na stopie wojennej czyli w stanie miasta oblężonego, aż do zupełnego uspokojenia buntów. Skutkiem tego wyroku jenerał Narvaez osiągną-

wszy w stolicy nieograniczoną władzę wydał rozkaz o składaniu przez mieszkańców w ręce władz broni, o zabronieniu wszelkiej publikacyi bez pozwolenia Rządu i o mianowaniu Sądu wojennego nieustającego na przestępstwa polityczne. Podobnyż stan rzeczy został rozciągniony na wszystkie prowincye. Gazety oppozycyjne przestały wychodzić.

— Monitor urzędowy Francuzki ogłosił następne depesze telegraficzne:

Bayonna 12 Lutego.

«7 b. m. Powstańcy opuścili Murcyą, dokąd władze i milicya narodowa, które były się cofnęły z tego miasta gotowały się wrócić.

«Rozbrojenie gwardyi narodowej w Malaga wznieciło rozruchy, które wprędce zostały stłumione.

«Po innych miastach w Andaluzyi rozbrojenie odbywa się spokojnie.

«Galicya jest spokojna.»

— Dawniejsza nieco depesza z Madrytu z d. 8 b. m. donosi, że kolumna powstańców wyszedłszy z Alicante, pod wodzą samego herszta, Boneta, spotkana pod Elda 5 Lutego przez dowodzcę jeneralnego Murcyi odniosła ciężką porażkę i poszła w rozsypkę, zostawiwszy na placu 200 zabitych, karabiny i wszystkie swe działa.

— Rząd przesłał Biskupom wysp Kanaryjskich Calahorra, Calzada, Saragossy i Pampeluny reskrypta Królewskie odwołujące tych pasterzy z wygnania.

— 5 Lutego odkryty został w Barcelonie spisek; sierżantom rozdane były pieniądze dla podburzenia żołnierzy. Kilku oficerów należało też do spisku. Kapitan baron de Meer złożył sąd wojenny; jeden sierżant skazany na śmierć został rozstrzelany; inni, w tej liczbie oficerowie, skazani na 10-letnie zesłanie na wybrzeże afrykańskie.

— Dwaj adjutanci Espartero, chcący się przebrać za granicę poznani w Irun, zmuszeni zostali wrócić do Francyi.

— Podług jednej francuzkiej gazety sam Bonet w bitwie zginął, a szef jego sztabu Carsy dostał się w niewolą.

— Posłowie francuzki i angielski żądali od Prezydenta Gabinetu Hiszpańskiego P. Gonzalès Bravo objaśnień o powodach aresztowania deputowanych z oppozycyi i P. Bravo pokazał im listy oryginalne, usprawiedliwiające zupełnie ten środek. Twierdzą że Poseł francuzki oświadczył się otwarcie za obecnym Gabinetem i że P. Martinez de la Rosa polecono przekonać Królowę Maryą Krystynę o konieczności utrzymania P. Bravo na prezydencyi Gabinetu.

PORTUGALIA. Podług nowin z Lizbony z d. 6 Lutego zostało tam dokonane nowe pokuszenie sprawienia rewolucyi przez stronnictwo Septembristów, na czele których jest hrabia de Romfim, dawny Minister Wojny. Mnóstwo osob uwięziono i Rząd przedsięwziął najdzielniejsze środki ku stłumieniu tego poruszenia w samym zarodzie. Pan Bomfim skrył się dotąd i niemogł być uwięzionym. Niewątpliwą jest rzeczą że wypadki Hiszpańskie dały do tego pokuszenia powod; zresztą dążenie jego zdaje się być do połączenia Portugalii z Hiszpanią i do wywrócenia obu Rządów dla ustanowienia tak zwanej Rzeczypospolitej półwyspu Iberyjskiego.

AMERYKA. Wiadomości ze Stanów Zjednoczonych dochodzą do 25 Stycznia. Mianowanie przez Prezydenta Sekretarzem Stanu Marynarki P. Henshaw zostało przez Senat odrzucone.

— W Texas obie izby przyjęły z okrzykami radości wniosek przyłączenia tego kraju do Stanów Zjednoczonych. Niemasz wątpliwości że ten wniosek ogromną większością przejdzie w postanowienie i że będzie mile przyjęty na Kongressie Stanów. Poselstwo Prezydenta Tyler jest, jak wiadomo, całkiem w duchu tego połączenia.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 16 Lutego. Po wysłuchaniu verdiktu sądu przysięgłych, P. O'Connell, w tłumie repealersów wsiadł do pojazdu i udał się na salę posiedzeń stowarzyszenia narodowego któremu miał prezydować dnia tego. Dublin jest spokojny — W dniu wydania wyroku O'Connell ogłosił odezwę do ludu Irlandskiego zalecając najmocniej izby zachowano największą spokojność i uległość prawu, i dodając że na wydany przeciw niemu verdict będzie szukał sprawiedliwości aż w izbie Lordów. W takimże duchu O'Connell rozesłał okolniki do Arcybiskupów i Biskupów Katolickich w Irlandyi — 15 Lutego Daniel O'Connell był już w Londynie. (Wszyscy skazani przez sąd przysięgłych są wolni na porękę aż do czasu zastosowania kary, co nastąpi dopiero w Kwietniu). — Umarł Vice-hrabia Henry Addington Sidmouth mając lat 87 wieku. Syn jego jedynak William Leonard odziedzicza po nim godności i dobra.

(Wiadomości z Paryża nie mają interesu).

Lizbona 7 Lutego. Stolica jest cała w ruchu; wojska wszystkie pod bronią; straże podwojone; osoby uwięzione trzymane są na fregacie rządowej. Broń z arsenałów lądowych i morskich przeniesiona została na okręty wojenne. Wiele znakomitych osób uwięziono. Rząd zażądał i otrzymał od izb: 1.) Władze nadzwyczajne i nieograniczone; 2.) Zawieszenie *habeas corpus* i rękojmi indywidualnych; 3.) Zabronienie wszystkich gazet prócz jednej (Diario); 4.) Upoważnienie zaciągnienia pożyczki 2,000 Contos — Spisek wiadomy był już od pewnego czasu Rządowi; 4 Lutego Królowa miała jechać na operę i pojazd był podany, kiedy ostrzeżona przez Ministrów pozostała w pałacu.

HISZPANIJA. Depesza telegraficzna.

Bayonna 14 Lutego.

«Wojska Królowej weszły 8 do Murcyi wśród okrzyków radości mieszkańców; władze wróciły do swych czynności.» — Podług listu z Madrytu 10 b. m. uwięzienia nie ustają i dotąd jest już do 60 deputowanych pod strażą; między niemi wymieniają hrabię de Las Navas.

— Podług ostatnich doniesień banda Boneta straciła 300

ludzi w samych niewolnikach; sam ten przywodzca raniony, ratował się ucieczką.

Rzym 2 Lutego. Na 11 b. m. naznaczony jest obrzęd nadzwyczajny; Ojciec św. ma święcić czterech razem Kardynałów. — Dziś odebrano tu wiadomość o zaszłym zgonie Kardynała Caracciolo, Arcybiskupa Neapolitańskiego.

Neapol 1 Lutego. J. K. W. Hrabia d'Aquila, brat Królewski, 15 b. m. odpłynie do Rio Janeiro dla zaślubienia siostry Cesarza Brezylii Xiężniczki Januaryi. Nowozaślubiona z małżonkiem swoim opuści na dwa lata Brezylią, dokąd po tym przeciągu będzie musiała wrócić jako Następczyni Tronu, w razie jeżeli małżeństwo Cesarza pozostanie niepłodném.

AMERYKA. Odebrano z Vera Cruz z dnia 31 Grudnia ważną wiadomość, że Rząd Mexykański czyni wszystko dla porożnienia się z Rządem Stanów Zjednocz. Wydał wyrok nakazujący wszystkim poddanym Stanów opuścić Kalifornią. Minister Stanów, jeneral Thompson, zażądał objaśnień w tym względzie, lecz nieotrzymawszy ich naznaczył zakres po którym zażąda pasportu na wyjazd.

Wiadomości o zdrowiu Króla Szwedzkiego bierzemy z gazet Niemieckich; dochodzą one do 13 Lutego. Stan jego jest prawie jednakowy, lecz upadek sił znacznie się powiększa.

(Journ. de S. P. Psz. Poln.)

ROZMAITOŚCI.

ANTI-EPIGRAFIKA.

Napisy wyczytywane z nagrobków, kamieni, starożytnych murów, są nieraz szacowne dla historyi. Pedantyzm kochający się w pysznych słowach, nazwał to *Epigrafiką*, tworząc niby osobną naukę. Wykrycie rzetelnej ważności napisu, może być tylko dziełem dostatecznej świadomości rzeczy, inaczej mniemane pomocy dla historyi będą tylko składem uczonego nieuctwa, bo co krok można robić wynalazki i osobliwości tylko stosunkowe, będące takiemi dla tych, którzy pierwej i zkądinąd o nich niewiedzieli.

W artykule umieszczonym w № 92 Tygodnika, który nam do tych uwag dał powod, donosi Pan Słowikowski z Krzemieńca, że «zewnątrz Wiśniowieckiego Pokarmelitańskiego kościoła, po lewej stronie głównych jego drzwi, jest w dole ściany kościelnej grobowy pomnik z napisem i datą, poświadczającemi, że wzniesiony został spoczywającej w nim osobie zmarłej od powietrza, które za panowania Stanisława Augusta grassowało po Wołyniu. O tej klęsce (mówi dalej P. Słow.) wtedy obchodzącej cały naród, dzieje ojczyste żadnej nieuczyniły wzmianki, lecz Epigrafika jej byt ówczesny *zaznaczyła* potomności. Rzeczony zaś pomnik, jest to z marmuru białego tablica, mająca złocistemi literami w języku polskim napis, którego wyżej wyrażone podanie, historya krajowa do swojego obrębu wcielić powinna.» Podzielając z Panem Słowikowskim życzenie, żeby poświęcono się zbieraniu krajowych pomników epigraficznych, wyrazić jednak muszę, że tą razą *tablica z białego marmuru*, doniosła rzecz wcale nienową; a historya nieczekała na poważne wezwanie Pana Słowikowskiego, ażeby wcielić do *swojego obrębu* ukazany szczegół. Morowe powietrze grassujące za Stanisława Augusta po Wołyniu było klęską nietylko wtedy *obchodzęcą cały naród*, jak słusznie powiedział nasz autor, ale nawet i postronne ludy, a przeto zostało jednym z wypadków najgłośniejszych w Europie. Wnieśli tę zarazę z Mołdawii i Rumelii wojska Rossyjskie będące wtedy w pamiętnej dla szczegółów (bitwy na Dunaju, spalenie floty pod Czesme, powstanie Grecii, attakowanie Dardanellów i t. d.) i skutków wojny z Turcyą, rozpowszechnili ją we wschodnich prowincyach swoich i polskich, gdzie grassowała w ciągu lat 1769, 70, 71 i 72. — O tak wielkiej i długiej klęsce szczegółowe są wiadomości we wszystkich dziełach i pamiętnikach, traktujących o tej epoce naszej historyi, o wojnie Rossyi z Turcyą, o najwyższej wagi wypadkach, których była wtedy teatrem wschodnia część Europy; wspomina o tém powietrzu w pamiętnikach swoich Fryderyk Wielki, toczy się często o niej mowa w Korrespondencyi Woltera z Katarzyną II; nadto z powodu tej zarazy napisano niemało dzieł medycznych, znajomych każdemu polskiemu Bibliografowi, a ja myślę i oświeceńszym lekarzom naszym. Zgoła niewiem czy już które spółczesne dzieło o niej przemilcza. Ślady tej zarazy, dotąd są tym mniej zatarte, że właśnie to, chroniąc od niej swoje kraje, Austrya i Prussy rozciągnęły naprzód wojskowe kordony, a gdy pozniej zatrzymały te same prowincye na mocy rozbioru 1772 r., nosiły one długo i dziś nawet nieraz w potocznej mowie ludu miewają nazwiska krajów *Zakordonowanych*. — Szukać więc śladu o tak znajomym wypadku na tablicy Franciszka Wiśniowieckiego, jest to prawie to samo, co wyczytać w uczonym Tostacie:

«Po ciemnej nocy że jasny dzień wschodzi.»

Te uwagi nie powinny wcale odstręczać Pana Słowikowskiego od pięknego zamiaru zbierania różnych napisów; życzyć owszem należy ażeby to, do czego innych zachęca, sam zrobił, ażeby zadał sobie pracę zapisywać dosłównie to co spotka, radząc się wszelako czasami innych, względem właściwego znaczenia wynalazków, któremi wzbogaca poważną Epigrafikę.

CELESTYN SZABRAŃSKI.

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. 17-го Февраля 1844. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.